

Ewangelia (Mk 13, 33-37) – 03.12.2023 r. Czuwajcie, bo nie wiecie, kiedy pan domu przyjdzie

Jezus powiedział do swoich uczniów:

«Uważajcie, czuwajcie, bo nie wiecie, kiedy czas ten nadejdzie. Bo rzecz ma się podobnie jak z człowiekiem, który udał się w podróż. zostawił swój dom, powierzył swym sługom staranie o wszystko, każdemu wyznaczył zajęcie, a odźwiernemu przykazał, żeby czuwał.

Czuwajcie więc, bo nie wiecie, kiedy pan domu przyjdzie: z wieczora czy o północy, czy o pianiu kogutów, czy rankiem. By niespodzianie przyszedłszy, nie zastał was śpiących. Lecz co wam mówię, do wszystkich mówię: Czuwajcie!»

W związku z tą Ewangelią warto przypomnieć sobie przypowieść o minach – pewien człowiek wyjeżdża w podróż, a swój majątek powierza swoim sługom, by nim zarabiali. „Ale jego współobywatele nienawidzili go i wysłali za nim poselstwo z oświadczeniem: "Nie chcemy, żeby ten królował nad nami".

Kiedy pan wraca, rozlicza wszystkich z powierzonych im dóbr i mówi: „Tych zaś przeciwników moich, którzy nie chcieli, żebym panował nad nimi, przyprowadźcie tu i poćcinajcie w moich oczach”.

Czyż dzisiejsza Ewangelia nie mówi o tym samym?

Pan domu wyjeżdża, powierza swym sługom swój dom wraz z majątkiem, aby dbali o niego. Niespodziewanie wraca, i co zastaje?

Co Pan Jezus zastanie na ziemi, kiedy wróci?

Wzajemną miłość, dobroć i wiarę? A gdzie ona jest? Czy te wartości są w twoim domu? W twojej miejscowości, mieście, kraju? W twoim miejscu pracy?

A może zastanie brak jedności, wzajemną niechęć i nienawiść, kłótnie, spory, rozpustę i pychę sięgającą, aż do nieba?

Zatem, jak Pan Jezus zareaguje na taką sytuację?